

# PODLASIAK

tygodnik polityczno-społeczno-narodowy poświęcony sprawom ludu podlaskiego.

Warunki przedpłaty

**Kwartalnie 3 złote**

łącznie z przesył. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 64.268.

Biurow Redakcji i Administracji:

**Biała-Podl., ul. Krzywa L. 31.**

otwarte codziennie od 10—12 po poł. 8—4.

Filija Redakcji i Administracji:

**Siedlce, ul. Kilińskiego 26.**

otwarta codziennie od godz. 10 — 12  
za wyjątkiem niedziel i świąt.

**Ceny ogłoszeń:**

Strona 1/4, 100 zł., 1/2, 50 zł., 1/3, 25 zł.,

1/4, 14 zł., 1/4, 10 zł., 1/12, 8 zł. Nekro-

logii i ogłoszenia wódról lub przed-

płatkiem o 100% drożej. Drobne po-

10 groszy za wyraz.

## OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej J. Gałach mający kancelarię w tymże mieście niniejszym obwieszcza, że w dniu 17 grudnia 1927 roku o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej na zaspokojenie należności wierzyciela hipotecznego Stanisława Kurkowskiego odbędzie się sprzedaż publiczna nieruchomości hipotecznej pod nazwą: „Małaszewice Leśne”, położonej w gminie Kobylany, pow. Białskiego, należącej przez zastrzeżenie do Seweryna Domańskiego, zawierającej ogólnej przestrzeni 68 morgów 164 pretów czyli około 38 hektarów 35 arów bez zabudowań, składającej się przeważnie z młodego lasu sosnowego i zarośli leśnych, przy czem gruntu ornego uprawionego jest około 5 morgów.

Wieczysta księga hipoteczna tej nieruchomości, znajduje się w Wydziale Hipotecznym przy Siedleckim Sądzie Okręgowym. Nieruchomość ta w zastawie lub dzierżawie nie znajduje się. Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego jest obciążona długami, a mianowicie pod № 1 sumą 2000 rubli z kaucją 200 rubli, która to suma klanzuła Sędziemu Sądzie Okręgowego W. Zaleskiego z dnia 10 listopada 1925 roku przeliczona na 2282 złote 28 groszy i dalej różnemi sumami w ogólnej kwocie 8281 rubli 23 1/2 kopiejek.

Licytacja powyższej nieruchomości na podstawie opisu dokonanego w dniu 11 kwietnia 1927 roku, rozpocznie się od sumy trzech tysięcy (3000) zł.

Zyczący sobie przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację, wadium (kaucję) w kwocie 300 złotych i, na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i inne dokumenty dotyczące się tej sprzedaży, mogą być przejrzane w kancelarii Sądu Okręgowego i u obwieszczającego Komornika w Białej Podlaskiej w godzinach biurowych.  
m. Biała Podlaska, dnia 5 października 1927 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

## Litwa prowokuje.

Niezdecydowanie i brak wyraźnej linii postępowania w polityce mści się zazwyczaj bardzo długo i jest źródłem często bardzo przykrych następstw.

Polska od chwili swego powstania do nowego życia wykazywała stale brak zdecydowanej myśli politycznej w stosunku do Litwy Kowieńskiej. Pochodziło to z różnych przyczyn: ze współzycia pięćdziesięcioletniego; ze wspólnych cierpień i walk powstańczych porozbiorowych; z przedświadczenia, że połączenie Litwy z Polską przez Jagiellę nie było przypadkiem, lecz koniecznością dla obrony obu narodów przed nawałą germańską i że to połączenie i obecnie nie uległo zmianie, przeciwnie—pogór-

zyło się w pierwszym rzędzie dla małej Litwy, która bez silnego oparcia się o katolicką i braterską Polskę, zgłębnie przedź czy później w szponach protestanckich i Niemiec i bolszewickiej czy prawosławnej Rosji.

Takie pojmowanie przez Polskę stosunku do Litwy wytworzyło u nas nienawiść, iż przyjdzie czas, kiedy wyczerpie się szacunek wytworzona nienawiść polityków litewskich (nie szerokiach mas ludowych, bo tam nienawiści niema) do Polski zycie praktyczne ukaże Litwinom korzyści współzycia z nami i wówczas nastąpi chwila pównownego takiego czy innego zbliżenia. To cierpliwe z naszej strony wyczekiwanie rozczuchwiliło rządy litewskie do ostatecznych granic; w ciągu dziewięcioletniego istnienia naszego państwa, Litwini nie za-

njedbali jedne okazji, aby Polsce na każdym kroku czynić najrozmaitsze mniejsze lub więcej dokuczliwe szkany, przykrości. Były nawet takie fakty, że w r. 1920-ym Litwini jawnie przepuszczali przez swoją ziemię wojska bolszewickie, a nawet rozpoczęli z nami walkę. I że się stało, że wówczas armia nasza nie korzystała z okazji i nie sięgnęła w kierunku Kowna i Kijajedy.

W rezultacie takiego postępowania dałoby się o wiele łatwiej ustalić lepszy stosunek z Litwą.

W ostatnich czasach pod wpływem roboty niemieckiej, pragnącej podtrzymać niepokoje w Europie, aby łatwiej było doprowadzić do rewizji traktatu wersalskiego, Litwini, będący na usługach Niemców, zaczęli ujawniać coraz więcej nienawiści w stosunku do Polski, rozpoczęli nieliczącą się z niczym prowokację. Rząd litewski Waldemarasa, który zdobył władzę z pomocą siły zbrojnej, przeprowadza wkrótce głosowanie ludowe w sprawie zmiany konstytucji. Aby przypodobać się pewnym partjom, Waldemarasa ogłosił, że w nowej konstytucji za stolicę Litwy zostanie uznane Wilno, które według Litwinów znajduje się tylko tymczasowo pod okupacją Polską.

Takie postawienie sprawy Wilna jest wyzwaniem rzuconem nie tylko Polsce, ale i państwu sąsiadnym, które uznają nasze granice. Ale obłąkaczy litewscy z tem się nie liczą, chociaż postawienie francuski i angielski urzędowo zwracali im uwagę, iż zachowanie się rządu litewskiego grozi pokozem. W ubiegłym tygodniu znowu rząd litewski zaarrestował, kilkudziesięciu nauczycieli szkół elementarnych Polaków i osadził ich w więzieniu za to, że protestowali przeciwko zamknięciu szkół polskich, czego dokonano rzekomo z powodu nie posiadania znajomości języka litewskiego przez nauczycieli tych szkół. Dodać należy, że aresztowani nauczyciele są w więzieniu poddawani różnym udrękom, moralnym i fizycznym, o czem społeczeń-

stwo polskie dowiedziało się z listu owych, więźniów, wydrukowanego w całej prasie polskiej.

Ostatnie szkany litewskie wywołały oburzenie w całym społeczeństwie polskim, a szczególnie w województwie wileńskim. Obyło się szereg wieców, na których uchwalono odwet za szkany litewskie. Rząd nie mógł puścić mimo uszu nastrojów społeczeństwa.

W dniu 3, 4, 5 b. m. aresztowano w Wilnie i w województwie wileńskim kilkudziesięciu Litwinów, znanych ze swej nienawiści do państwa i narodu polskiego, a w tej liczbie 10-ciu księży. O ich wroglej działalności nasze władze wieźniat oddawna doskonale, ale zawsze łudźno się, że przyjdzie czas opamiętania.

Niestety — łagodność polska tylko rozuchwalała ich coraz więcej. Jako odwet za zniszczenie przez rząd litewski szkolnictwa polskiego, zamknięto w województwie wileńskim 24 szkoły litewskie oraz seminarjum nauczycielskie, które istniało kilka lat, nie posiadając nawet pozwolenia rządowego.

Warto przytoczyć, jaki jest stosunek liczby szkół polskich na Litwie do liczby zamieszkałych tam Polaków i liczby szkół litewskich w Polsce do liczby Litwinów w Polsce.

Na Litwie zamieszkuje zgórą 200 tysięcy Polaków i oni mieli wszystkiego 59 szkół elementarnych, utrzymywanych ze składek ludności polskiej. Rząd litewski nie dał na to ani grosza. W Polsce mieszka około 60 cju tysięcy Litwinów i mają oni 120 szkół elementarnych, z czego trzy czwarte utrzymywanych przez państwo, a reszta z fundusów prywatnych; pozatem Litwini w Polsce mają 3 gimnazja, przyczem 2 państwowe.

Obecnie prawie wszystkie szkoły polskie na Litwie zostały zamknięte, a nauczyciele siedzą w więzieniach za to, że są i chcą pozostać Polakami. Oto mamy skutki kilkoletniego zamykania

Wacław Nartowski

## Karty z przeszłości Białej

VI. Co pisze Kraszewski o kościołach białaskich? \*)

Od fary szła droga szeroka, na lewo rzucając zamek do klasztoru PP. Miosterdzia. W drugą stronę od fary wiodła ulica do rynku, w prawo mniejsza, na której wielu mieszkało studentów, ku Reformatom i przedmieściu Woli. Tu był szpital kościelny, na którego patrzyłem nieraz z okien Akademji. Tań dalej ku Woli, częściej ponad zarostym trzcinami stawem, chodzili na przechadzki. W lewo stał smutny, posępny jak życie mniejsze klasztor i kościół Reformatów. Idąc rykiem w miasto, ku końcowi jego ukazywała się struktura kościoła księży Bazylianów.

Różne czasy powstały tu kościoły. Najdawniejszy fary, niewiadomo przez kogo i kiedy początkowo założony. Odnowić go swym kosztem kazała, wiezami i oltarzami ozdobiła, Księżna Katarzyna z Sobleskich Radziwiłłowa. Tamże Księża Karol Stanisław Radziwiłł wymurował kaplicę wspinałką i nadał fundusz na kilku księży z obligacją mod-

litw za dusze zmarłych swych przodków. Tekla Wollowiczówna żona Księża Aleksandra Ludwika Radziwiłła, Marszałka W. Ks. Litew. założyła przy tym kościele kaplicę różańcową. Trzecią fundował X. Michał Radziwiłł, na ciało S. Wiktora męczennika, które tu, będąc do Rzymu legatem, sprowadził. On przyjmował tu w Białej Jana Kazimierza z Senatem. Nie pamiętam tu żadnych nagrobków, pisze jednak Niesiecki, że się miał u fary znajdować nagrobek Zofji de Czeberek Oreszkowej Krzysztofa Piekarskiego podkomorzego brzeszczańskiego żony zmarłej około r. 1640.

Za moich czasów wisiały nad drzwiami kościelnymi odtamki szkieletów znacznej wielkości, jakich pełno widuje się wszędzie, które lud dobrodusznie kośćmi wielkoludów zowie. Wszędzie z tych szczątków przedpotopowych zwierząt, lud układał bajeczki swoje o olbrzymach.

Klasztor i kościół XX. Reformatów założony w r. 1671 pod tytułem P. Marij Anielskiej przez Ks. Katarzynę z Sobleskich Radziwiłłowa (inni chcą przez Michała Kazimierza na Olyce i Nieszwierzu) i we wszelki opatrzeniu porządek, według ubóstwa naszego, ale dosyć ozdóbnie" pisze historyk zakonu.

Poprawę fundacji uposażenie większe kościoła

\*) Obrazy z życia i podróży tom I.

ożół na szykany litewskie, bagnetizowała. Zobużeńskich wystąpien przeciwko Polsce polityków litewskich, biorących za to suite porękawicze z Berlina. Należy przypuszczać, że operacja oświetlowa zrobi swoje; stanie się kublek zjonej wody na rozpalone, lby kowieńsko-niemieckich sługusów.

## Z Sejmiku.

W dniu 15/X b. r. o godz. 1-jej odbyło się posiedzenie sejmiku Białskiego w porządku następującym:

1) Zagajenie posiedzenia i powitanie nowowybranych delegatów przez przewodniczącego.

2) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia i przedstawienie działalności poprzedniego Sejmiku. W chwili kiedy Sejmik prace swoje rozpoczynał t. j. w r. 1919 powiat Białski przedstawiał się bardzo biednie zrujnowany, przez wojnę nie mógł o własnych siłach stanąć na nogi, tuż z pomocą przychodzi Sejmik, w celu podniesienia rolnictwa, zakupuje parwozy sztucznej, traktory, udziela zapomogi na koniassacje, zakłada szkoły rolnicze. Ostatnio powstała inicjatywa urzędzenia 6 1/2 miesięcznych kursów gospodarczych, które nazięie uruchomione nie będą wskutek braku uczni, w końcu zakłada kasę pożyczkową oszczędnościową pod umiejętnym kierownictwem p. Strójka z kasy tej udziela pożyczki na uruchomienie zrujnowanych rolnych warsztatów. O działalności pożytecznej tej instytucji dany obszerniejsze sprawozdanie w przyszłym numerze.

Następnie zapuka Sejmik Zamiek, zrujnowany, bpuszczony, i funduszami czy to własnymi czy to z pożyczek odrestaurowuje go i dziś jest zamieszkałym przez rodziny urzędnicze, a w frontowym budynku mieści Sejmik i Starostwo. Nakład jaki podniósł Sejmik przy renowacji już dziś wraca z procentem.

Oprócz tych prac Sejmik troszczył się również o stronę zdrowotną, a więc utrzymywał szpital w Białej, który dziś posiada już salę operacyjną, utrzymuje lekarzy w powiecie.

Opieka zaś nad sierotami powierzona jest istniejącemu w Białej T-wu Dobroczynności i ogranicza się daniem 1 zł. 20 gr. na osobę. Ponieważ powiat posiada drogi i szosy w stanie nieszczęśliwym przeto Sejmik zajął się naprawą lub budową dróg i szos, na który to cel przewidziane są specjalne kredyty. Obecnie zainteresował się Sejmik regulacją rzeki Krzyny, która przepływa przez powiaty Białski, Rudziński, Łukowski i Konstantynowski, Sejmik Białski pomimo że w budżecie na ten cel kwota nie jest przewidziana, ale gotów jest ofiarować 6.500 zł., a resztę rozłożył na Sejmiki tych powiatów, przez które rzeka płynie.

Na porządek dzienny wniezione było udzielenie subsydjum dla nauczyciela p. Jagielaka z Kodnia, który udał się do Lwowa w celu zapoznania się z Koszykarstwem i założeniem koszykarstwa w Kodniu, subsydjum zostało jednogłośnie przyznane. Następnie udzielono po 200 zł., zapomogi dla Strzelca i Sokola.

Należy tu wspomnieć że Sejmik kałesił 200 mg. w okolicach Kodnia nieużytków, piasków.

3) Następnie przystąpiono do uchwalenia zapomogi na remont kościoła w Kodniu, która przeszła pomimo opozycji 4 głosów między tymi głos; konsulty Domańskiego, inne zapomogi i subwencje zostały przez zebranie przyjęte i uchwalone.

4) Sprawa ucześnieczania dzieci rolników do szkół rolniczych, ludowych, była szeroko omawiana. Poruszone były urządzenia kursów rolniczych stałych i lotnych, założeniu szkoły rolniczej. Po omówieniu spraw wyżej wymienionych przystąpiono do wyboru członków wydziału w skład weszli: St. Zakrzewski, K. Mirski, Krupczak, Sadowski, Domański, Banczarzewski, Boniuk, Sobechowicz.

5) Wybór trzech członków Komisji Rolnej do której weszli: Łagoszyński, Lipko, Korzeniowski.

przyznają kazania pogrzebowe Księżnie Annie z Sanguszków Radziwiłłowej, która z Paryża sprowadziła do ołtarza jednakowe ozdoby.

*Kościół XX. Bazyljanów*, niewiadomo kto pierwszy ufundował. Był to musiała przed XVII wiekiem stara cerkiew, do której się potem XX. Bazyljanie przesiedlili, w roku 1690 za fundacją Księcia Karola Stanisława Radziwiłła aprobowaną konstytucją. W r. 1747 jeszcze kościół murowany nie był dokończony; pomagała do wzniesienia początki murów Księżna Anna z Sanguszków Radziwiłłowa. Miała nawet podobną postanowienie cały kościół zmurować swym kosztem, ale nie wiadomo z jakich przyczyn do skutku to nie przyszło. Przyznymał się do fabryki kościoła Książę Karol Stanisław Radziwiłł Kancelarz W. Ks. L., mąż Ks. Anny. W tym kościele sporczywa ciało Błogosławionego Józefa Kuncewicza, kanonizowanego przez Urbana VIII. Leżało ono wprzód, nim kościół wymurowano, w kaplicy zamkowej do r. 1747 i potem jeszcze czas jakiś, od przywiezienia z Połocka, w czasie wojen z Rosją, na Podlasie. Będąc w Białej, (pisał Książę Florian Jarszewicz, którego wyraża pełne wiary pobożnej wypisem) po odprawieniu przed niem Mszy Świętej otworzone było, przez X. Generała Zakonu S. Ba-

zylego W. widziałem je memi oczyma, wioną wdzięczną i nadprzyrodzoną z niego wynikającą uczutem. Ciału bynajmniej i nos nawet nieskazone, ręka prawa (bo lewa słyżcz jest w Połocku) tak wolna jak u żywego, da się podnosić którą ucstawałem. Ubiór Biskupa cały jak nowy etc.\* Zestawiję to ciało z ołtarza, w dzień świętego na inny niski, po prawej ręce kościoła ołtarz, gdzie je lud czei i całuje relikwie. Jest powieść, o odkaszonym, przez kogoś, z całującej rękę, palcu z pierścieniem bogatym biskupim i cudownem wykrciu kradzieży.

Oprócz opustoszałej dziś kaplicy zamkowej, jest tu jeszcze kaplica przy klasztorze Panien Miłosierdzia, założona przez tyle razy już wspomnianą Księżnę Katarzynę z Sobieskich Radziwiłłową siostrę Jana, a żonę Księcia Michała Kazimierza wojewody wileńskiego. Anna z księżną Sanguszków Radziwiłłowa, wyjednana dla tej kaplicy odpust z Rzymu, na dzień S. Karola; opatrywała ona klasztor; co lat trzy starała się o sprowadzenie sióstr Panien z Francji, pomnożyła fundusze, dała srebra i aparaty kościelne. Za jej czasów było panien zakonnych sześć, a sześćdziesiąt sierot. Też pobożna Pani utrzymywała tu jeszcze szpital wdów, których obowiązkiem było, modlić się za XX. Reformatów.

- 6) Zatwierdzenie Regulaminu Komisji Rolnej.
- 7) Wybór trzech członków Komisji Drogowej, gdyż przysyłał: Pawluk, Domański, Sadownik.
- 8) Zatwierdzenie Regulaminu Komisji Drogowej, przekazano Wydziałowi.
- 9) Wybór trzech delegatów i trzech zastępców delegatów do powiatowej Rady Szkolnej w skład której weszli: Bancarzewski, Molzuliński, Tarasiuk, Książę Mirski, Korzeniowski i Boniuk.
- 10) Uchwalenie zaciągnięcia pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę pawilonu szpitala św. Józefa w Lublinie. Pawilon ten został uznany za konieczny i pożyczkę jednogłośnie uchwalono.
- 11) Uchwalenie zaciągnięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego w sumie 50.000 zł. na remont dróg. Przewodniczący wyjaśnił konieczność zaciągnięcia wyznaczonych pożyczki i potrzebę reperacji dróg Wysznicze, Rossosz, która była wyznaczona przez Województwo.
- 12) Dodatkowa uchwała o zaciągnięciu w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczkę 100.000 w złocie na cele budowy dróg.
- 13) Uzupełniając wybory 4 członków Zarządu Powiatowej Kasy Oszczędności w skład której weszli Książę Mirski, Rudzki, Laszuk, Korzeniowski.
- 14) Wybór 5-ciu członków Komisji Rewizyjnej, wskazał tej komisji weszli: Domagański, Sakowicz, Szeńko, Łatoszyński, i przekazano Wydziałowi.
- 15) Uchwalenie Komisji Rewizyjnej.
- 16) Rewizja uchwały Sejmiku w sprawie djet dla członków Sejmiku i Wydziału Powiatowego zamieszkałych w Białej Podl. Uchwalono jednogłośnie utrzymania mocy uchwały poprzednia Sejmiku.
- 17) Wybór Członków Wydziału Powiatowego, uchwalono przenieść na następne posiedzenie Sejmiku.
- 18) Wyjaśnienie Wydziału Powiatowego do protokołu Komisji Rewizyjnej.
- 19) Wolne wnioski.

We wnioskach zgłoszone było:

- 1) uchwalenie 5.000 zł. na udzielenie kredytów na odbudowę.
- 2) wniosek w sprawie komasacji.
- 3) o sprawozdanie ze szkolnictwa.
- 4) o przyjęcie z pomocą pogorzelcom w Kocku.
- 5) o budowę mostu pod Bokinką.
- 6) o złożenie holdu p. Piłsudskiemu.
- 7) o niepłacenie podatków z gruntów państwowych.
- 8) o użyciu podatków wyłącznie na drogi Wojewódzkie a nie gminne, po wyczerpaniu porządku dziennego posiedzenie zostało zamknięte o godz. 8-jej wieczorem.

### Kronika Podlaska.

#### Kalendarzyk

23 październik	— Seweryna	— niedziela
24	— Rafała Arch.	— poniedziałek
25	— Kryspina	— wtorek
26	— Euzryja P. M.	— środa
27	— Sabiny P. M.	— czwartek
28	— Saymona Ap.	— piątek
29	— Narcyza B. W.	— sobota

#### Z SIEDLEC.

**Zesbranie Komitetu Organizac. Muzeum Ziemi Podlaskiej.** W dniu 15. X. 1927 odbyło się zebranie w którym brali udział: ks. kan. Piotrowski, ks. kan. Wilde, Moniewski, Dr. Wasowski, Suska, Nowakowski, Falkowski, Poniak, Sadowski, Jakimiec, Piętrow, Borowiecki, ks. kan. Zembzyski, na zebraniu przedstawili

nie, Magistrat nie byli i Rady Miejskiej, pomimo kawałdomienia. Zebranie zgłosił p. Moniewski i powołał na przewodniczącego ks. kan. Piotrowskiego, co jednogłośnie przyjęto.

Pan Moniewski przedstawił dotychczasowy stan muzeum akarzo się na nieczynność Komitetu, oraz brał zainteresowania ze strony członków.

Wybrano Komitet wykonawczy w skład którego weszli: ks. kan. Piotrowski, Suska, Dr. Wasowski, Moniewski, Falkowski, Borowiecki, Poniak i Nowakowski.

Zebrał Kom. Wykonawczy, wyznaczono na 29 b. i m. o godzinie 6 wiecz. w Gimnazjum, Zofiiuskiego.

**Zesbranie Polskiego Tow. Krajoznawczego.** W dniu 16. X. 1927 r. odbyło się zebranie walne w sali Klubu Miejskiego Siedleckiego O. d. J. a. Polskiego Tow. Krajoznawczego.

**Powiatowa Polska Artystyczna Pracownia Kwiatów.** Powstała p. W. Wypracowała nową pracownia kwiatów, sztucznych iści i wieńców, która mieści się w Starym Anulazie p. i. k. Jackiem.

**Powiatowa Kasa Oszczędności.** sześciana przed półrokiem przez Sejmik przy 10 tyś. zł. kapitału zakładowego, zdołała uzyskać około 45.000 zł. kredytu w Banku Komunalnym. Wypadek w obrębie miasta kasalokoło 168 000 zł. na dzień 1 września r. b. Kasam gminnym i. usiela Kasa Powiatowa 23.600 zł. kasom Stefczyka — 2.400 zł. indywidualnych pożyczek — 8.000 zł. urzędem gminnym 2.000 zł. sejmiku na stowoty — 25.000 zł. Wzrost Bank Komunalny szali kas kredytu 25.000. Abyby mógł do powiatu osiągnąć kredyty w większe — Wydział Powiatowy uchwalil podnieść kapitał zakładowy do 50.000. Szkoła, że niektóre gminy nie rozumieją wielkiego pożyczki tej decyzji. W ubiegłą niedzielę odbyła się konferencja działaczy społecznych w urzędzie starostwa. Po referatach starosty Mackowskiego i dyr. Grabowskiego, oraz po dyskusji powzięto uchwały około podniesienia organizacji Kasy i sekcji gminnych kredytu do powiatu i panna za rzecz porządku rzędnej wsi gminy, które odmówily ofiar na ten cel, wzywają do zmian statutowych, ale nie karali ich przez pozabawienie kredytu, zasadniczo popiera kasy gminne, gdzie ich niema — tam wpłacać na Zarząd Gminny, by jedo życia powołała; Kasy Stefczyka popierać tylko te, które swą działalnością będą kaufantem, wzmocnić propagandę za oszczędnościami, Przesztem jako jest p. Ciekot, a do zarządu wchodzi: Gontarz, Dymowski Okniński, Barczak i inni.

**Tragiczna śmierć.** W dniu 11 b. m. pobiłog towarowy na stacji Siedlec przechodzącego p. r. toru Juliana Ciołka, mieszkańca wsi Grabianów uderzył tak silnie, że Ciołek poniósł śmierć na miejscu.

**Ceny zboża.** Komisja cennikowa na posiedzeniu w dniu 14. X. b. r., która odbyła się w Magistracie uchwalila następujące ceny:  
 Młka pszytowa 65% 56 gr. kl.  
 - razowa 42 „ „  
 - pszena 12l. — „ „  
 a zatem chleb pszytowy 56 „ „  
 - razowy 42 „ „  
 aulki 1 „ 10 „

**W mieście Mordach.** odbywają się jarmarki miejsczile w poniedziałki po pierwszym każdego miesiąca. Targi każdego tygodnia w czwartek.

**Udeczka oknem.** W wsi Terków pow. Siedleckiego, p. Korczyńska nauczycielka miejscowej szkoły, by nieregulowac komercyjnego chęła się oknem wprowadzić, co jej się nie udało, gdyż gospodarz trawaty i przeszkodził.

**Konkurs strzelecki.** W dniu 16. X. 1927. na biskupię Dymwizji plechoty w Sierczynie odbył się konkurs z broni małokalibrowej.

**Szkoly w Siedleckim.** Sejmik Siedlecki poczynił starania tak, że gmachy szkół powszechnych pobudowanych przez b. Sejmik w Mokobodach, Seroczynie, Rudzie Wojskiej, Żelkowie i Krzesku, poszły pod dach i w niektórych już są wykończone klasy a winnych kończą się tak, że w krótkim czasie będzie wykończonych kilka klas.

**Kursy Rachmistrzów.** W szkole Rolniczej, pod Siedlcami rozpoczął się 5-tny kurs dla kierowników Kas Pożyczkowo Oszczędnościowych, pisarzy gminnych, który trwać będzie od 18 do 22 włącznie.

Na kurs z 10 powiatów przybyło 120 uczestników. W następującym numerze podamy bliższe informacje.

**Wielki Pożar.** We wsi Czapeln gm. Stok-Rużki w nocy z 17 na 18 z niewiadomej przyczyny wybuchł pożar o godzinie 12.30 m, gdzie spłonęło 10 budynków.

Przy pożarze wzięli udział 9 straży pomocnych ze Stoku Ruskiego, Krzeska, Prusznia, Czolomyj, Hujobli Siedlec (wiejska) Paprotni Szkoły Rolniczej w Siedle i Suchozembrów.

**Wiejska babka powodem zażalenia krwi.** W Brostokowie gm. Niwiski do chorej Juljanny Sadokierskiej wezwala wiejską babkę Dziżki lekarz — babce Sadokierska dostala zażalenie krwi — chorą przewieziono do szpitala w Siedlcach.

#### Z BIAŁEJ.

**Aluro porad i informacj.** W dniu 1/X b. r. przy ul. Bizneskiej w domu parafjalnym zostało otwarte przez Two Obrony

Królowi Wschodnich biurd (udzielenia porad, informacji i plania podan.

Biuro czynne jest w wtorki, srody i czwartki od godz. 9 do 12ej rano i od godz. 3 do 4ej po południu.

Brak istnienia podobnego biura odczuwalo sie bardzo, szczegolnie dla ludzi przyjezdajacych ze wsi do miasta, ktorzy chca zalegnac jakiej rady, lub potrzeba napisania podania, udawali sie najczesciej do syda lub pokajnego doradcy, jak mialo miejsce z Kupalem Kupiskim, poradcy prawnej nie otrzymali, bo ani syd ani pokajny doradca dad jej nie umial, ale nieswiadomego wlosciznina oszukal i wyuludil nieladka. Wlao aby przyjad z poradami i by nie dad oszukawliwej, T-wp Obrony Kresow Wschodnich biuro porad zalozylo, gdzie za bardzo mala oplata otrzymywac bedzie mozna informacje i blad podania. Punkt jest bardzo dogodny - przyladu i kazdy potrzebujaoy latwo trafid moze.

**Figura sw. Karola Bozomeusa.** Pisalismy juz swego czasu o opuszczonej figurze stojacej naprzeciwko Zamku. Tak jest ogromnie potuzniana, ze trudno dnia rozpoznać swietego.

Figura jest bardzo stara, i dała nadzieje na odnowienie do mixtur. Moze Opolka nad Zabytkami figura ta sie laska w zainteresowaniu lodka ja i z czasem chodby do nowopowstajacego w Siedlicach Muzeum podlaskiego.

**Loteria fantowa.** Urzadzona loteria fantowa w dniu 15 b. m. w celu przyjecia i pomocy powodzianom w Malopolsce nie dala spodziewanych wynkow. Fantow bylo duzo niwzej deli kupiectwo nie tylko polskie, ale i zydowalite szczegolnie qharwal duza ilosc ja. Roler.

Pomimo tancz biletow wstepu i biletow loteryjnych, spolecznostwo bielskie nie pospieszilo by dad pomoc dotknietym klasa. Dochod calkowity wynosi 240 zl., gdy przyjdzie zaplacid niektore fanty to niewiele zostanie dla powodzian.

**Z teatru.** Przypominamy Sw. Cystelnikom, ze w dniu 22 b. m. odbędzie sie w sali N. O. K. przedstawienie na powodzian, da, które powinien kazdy podpietyd.

**Kartofle dla powodzian.** Komitet Bielski w ubieglym tygodniu wyslal dwa wagony kartofli dla powodzian do pow. Koszowskiego, a w dniu 20 b. m. wysle 1 wagon do pow. Stenizlawowskiego. Kartofle te sa darowane przez tutajtych ziemian.

**Dnia 23/10** odbyly sie w sali Sejmlku powiat. zebranie organizacyjne Kosa Komitetu floty narodowej. Po zapoznaniu przez przedstawiciela starosty p. Zaleskiego rozporozdiono obrady pod przewodnictwem. Dyrektora gimn. Narutowskiego i postanowiono saviarad zolizjowce Kpio., powolujac do Zarzadu. P. Dyr. Orlowski, p. Kowalskiego, p. Jachimowicza i Zolizjowce do Zarzadu. P. Dyr. Orlowski, p. Kowalskiego i kap. kap. Skrzypowski. O zainteresowaniu sprawa budowy morskiej floty narodowej swiadczy fakt, ze zebraniu ulesili doradzanie roczna wkladke oslonkowa w wysokosci zlotego.

**Sprostowanie.** W Związku z notatką jaka ukazala sie w Nr. 41 „Podlaski” Zarząd Obwodu Zw. Strzeleckiego komunikuje, że Oddział Zw. Strzeleckiego w Łomżach nie został przez nikogo rozwiązany, jest to bowiem jeden z najlepiej funkcjonujących oddziałów.

II. Oddział Zw. Strzeleckiego w Biłej Podlaskiej został rozwiązany przez Zarząd i Komendę Obwodu Zw. Strzeleckiego na skutek niedostatecznej karności jaka wkładła się w szeregi oddziału.  
p. o. prezesa Obwodu  
(—) Zakrzewski.

## Korespondencje.

### TERESPOL.

#### Poświęcenie Sztaburu Straży Ognlowej w Terespole.

W dniu 9/X o godz. 6<sup>45</sup> Straż Terespolska wraz z Zarządem spotkała na dworcu przyjezdnych gości i z orkiestrą 9 p. a. p. odmaszerowała do sali teatru straży.

Poczęty odbyły się skromne śniadanie dla gości. Przed wymszem do kościoła przybyły delegacje z Brzescia n/Bug. w osobach nac. straży zawod. p. Imrotha, prezesa cechu fryzjerskiego p. Zuka Stefana i Sawicza, oraz z Młędzycza nac. straży p. Mozera i innych.

Pod dowództwem nac. straży M. Rutkowskiego na czele z orkiestrą i Zarządem straż odprowadziła sztandar do kościoła. O godz. 8ej rano przybyli z Biłej p. Józef Rudnicki Starosta

wraz z nac. straży Bielskiej Franciszkiem Majnerem i prezesem Kaay Oszcz. przy Sejmiku p. Strojkiem. Nacz. Straży p. M. Rutkowski, zdał raport p. Staroście, poczem nastąpiło wprowadzenie gości i delegacji przybyłych do kościoła. Przed nabożeństwem ks. prob. Stefan Ginalski wygłosił nabożnościowe kazanie w pięknej ujętej formie na temat znaczenia i wartości sztandaru na którym wyobrażono godło symbolu strażactwa Polskiego wyobrażając osobę św. Florjana patrona straży, poczem odbył się uroczysty akt poświęcenia sztandaru przy dźwiękach orkiestry 9 p. a. p. pod batutą kapelm. p. kpt. Pyszkowskiego, grającej na chórze Hymn Narodowy.

Jako chrześni asystowali przy tej ceremonii p. Władysław Sokolowska i Starosta Rudnicki, p. Marja Sałtrukielwiczowa i p. Feliks Skulimowski, p. Kostko i p. A. Marczewski.

Po poświęceniu została odprawiona Msza św. przez ks. prob. Stefana Ginalskiego.

Po nabożeństwie w szyku straż na czele ze sztandarem niesionym przez prezesa p. Piotra Sałtrukielwicza i chrześnymi odmaszerowała na plac pod remizę gdzie po odczytaniu przysięgi wręczono sztandar naczelnikowi M. Rutkowskiemu, który wręczył go następnie chorążemu F. Trębickiemu.

Po odbytej wyżej ceremonii nastąpiło wbljanie gwóźdź imiennych pamiątkowych przez chrześniych, gości, członków zarządu i strażaków oraz wpisywanie się do księgi pamiątkowej.

Na zakończenie powyższej ceremonii odbyła się defilada przed sztandarem i zaproszonymi gośćmi, następnie zdjęcie fotograficzne chrześniych, gości, zarządu i straży, poczem sztandar udprowadzono na czele z orkiestrą do mieszkania prezesa, p. P. Sałtrukielwicza.

Podczas śniadania przemawiali kolejno p. Rudnicki Starosta Bielski, p. Sałtrukielwicz Plotr prezes, Leon Kuczyński dwukrotnie, p. Imroth nac. straży zawod Brzeskiej, naczelnik M. Rutkowski, p. Stefan Zuk prezes cechu fryzjerskiego wojew. Poleskiego, chor. straży Feliks Trębicki. Poczem sekretarz zarządu J. H. Szacitowski odczytał gratulacyjne depesze otrzymane na imię Zarządu Straży z Warszawy od pp. Nacz. Straży Sztremajera i Komendanta Straży Poż. Zaw. Izidora Prokopa, z związku Straży Poż. Okr. Siedleckiego, Prezidenta m. Lewińskiego, z Piotrkowa Trybunalskiego od naczelnika J. Łęckiego, adjut. Romana Heřesa i innych.

Po śniadaniu odbyły się popolswe ćwiczenia straży z narzędziami na placu, przed remizą pod dowództwem naczelnika M. Rutkowskiego.

O godz. 20ej w sali straży pożarnej odegrany został dramat w 3 aktach z epilogiem pt. „Nieznany Żołnierz” napisany przez Bolesława Bakala pod reżyserją p. J. H. Szacitowskiego z nadwyzczajnym powodzeniem.

Po przedstawieniu p. M. Rutkowski podziękował w imieniu Straży za tak liczne przybycie i poparcie zapraszając gości na zabawę taneczną mającą się odbyć w tejże sali.

Przy dźwiękach orkiestry 9. p. a. p. odbyła się urozmaicona zabawa taneczna w sali wypełnionej licznie gośćmi tak miejscowemi jak i przyjezdnyimi.

**Z LEŚNEJ.**

**Pożegnanie Dyrektora Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Leśnej Podlaskiej.**

Dyrektor p. Kozłara w dniu 1/X b. r. opuścił swą ukochaną siedzibę, którą pracą nadzwyczajną i ideałami możnaby doprowadzić do rozkwitu kulturalnego.

O godz. 6-jej wieczorem, była zapowiadana umówionem hasłem zbiórka na sali rekreacyjnej. Zebrali się wszyscy uczniowie, oraz grono nauczycielskie. Brakowało tylko chwilowego zastępcy Dyrektora p. K. Chomiczuka. I obecnego już wizytatora p. Kozłara. Z chwilą ich nadejścia, zaśpiewano hasło szkolne, po którym Pan Chomiczuk wygłosił nadzwyczaj serdeczne przemówienie. Następnie drugi z kolei przemawiał kierownik szkoły ćwiczeń Pan Wł. Ostrowski, a ostatni jeden z uczniów kursu. Po przemówieniach zostały wręczone upominki z poszczególnych kół samorządowych, które zostały zorganizowane przez byłych kierowników, a zwłaszcza przez P. Kozłarę.

Po tej ceremonii, przemówił po raz ostatni jako dyrektor p. A. Kozłara, do swoich kolegów, a następnie uczniów. Po przemówieniu jego, chór szkolny zaśpiewał: „Kto raz wzniósł się na szczyty”, a na zakończenie pożegnania zagrała orkiestra. Następnie wszyscy udali się na wspólną kolację. W dniu wyjazdu p. Kozłara drugiego października, w niedzielę, wszyscy jak jeden mąż, stanęli przy kolejce z orkiestrą na czele by pożegnać swego dyrektora, który zjednał sobie swoją pracą ogólny szacunek i uznanie. I zupełnie zrozumiałą jest żal z jakim Go żegnają jego wychowankowie z Seminarjum, bo prostotą swoją i taktem nie tylko jako dyrektor zdobył zaufanie swych uczniów, ale i społeczeństwo Leśniańskie.

Podlasie a szczególnie Leśna w przeniesieniu p. Kozłara na stanowisko wizytatora szkół przy Kuratorjum szkolnym w Lublinie traci jednego z oddanych sobie pracowników na niwie społecznej.

Redakcja naszego pisma żegna p. Kozłarę i składa serdeczne życzenia na nowej placówce.

**Komunikaty.****„Echo Powszechnej Wystawy Krajowej”.**

Ukazał się ostatnio Nr. 1 „Echa Powszechnej Wystawy Krajowej”, oficjalny organ Wystawy Powszechnej 1929 r.

Na wstępie pisma widnieje autograf Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego, zachęcającego „wszystkie produkujące czynniki do wzięcia jaknajszerszego udziału w urządzeniu Wystawy wedle swych sił i możności”. Dalej następuje artykuł wstępny od wydawnictwa i redakcji, która zapowiada współpracownictwo z „Echem” przeszło stu korespondentów, jako czołowych reprezentantów świata gospodarczego, naukowego, kultury, sztuki i t. p. w kraju i zagranicą.

W dalszym ciągu przynosi „Echo” artykuł d-ra Stanisława Wachowiaka, naczelnego Dyrektora Powszechnej Wystawy Krajowej, nader przychylnie o Wystawie oświadczenia p. inż. Zygmunta Słomińskiego, Prezydenta m. stoł. Warszawy, przegląd prac techniczne budowlanych P. W. K. artykuł wiceministra d-ra Karola Bertonięgo, artykuł p.

Jerzego Warchałowskiego, artykuł o Polonii Amerykańskiej i jej znaczeniu materialnym. Wreszcie idzie artykuł o finansach P. W. K. o znaczeniu P. W. K. dla rolnictwa, podział P. W. K. na grupy i kronika P. W. K.

Zeszyt prezentuje się bardzo okazale wykonany jest na ładnym ilustracyjnym papierze i urozmaicony licznymi ilustracjami.

Cena jednego egzemplarza wynosi 1 zł. Przedpłatę przyjmuje Administracja „Echa” Poznań, ul. Grunwaldzka 22.

**Poradnia dla samouków Polskiej Macierzy Szkolnej.**

Dział Ogólny i Nauczycielski, Biblioteka Nauczycielska, Warszawa, ul. Krakowskie-Przedmieście 7 m. 4.

Poradnia Macierzy udziela bezinteresownie drogą korespondencyjną porad i wskazówek, informuje w sprawie egzaminów, wymagań, kwalifikacji, kursów, wypożycza programy, poleca profesorów, korespondentów i t. p. Na odpowiedź z Poradni należy załączyć kopertę z dokładnie wypisanym adresem i naklejonym znaczkiem pocztowym.

Biblioteka Nauczycielska wypożycza podręczniki na przystępnych warunkach na dłuższy okres czasu. W zgłoszeniach listowych należy wymienić tytuły autorów książek, okres na który się wypożycza, oraz dokładny adres dla wysyłki pocztowej.

**Ruch wydawniczy.****Nowe wydawnictwa****Kalendarza Rolnika Polskiego na rok 1928.**

Nakładem Państwowej Fabryki Związków azotowych w Chorzowie, Spółki akcyjnej eksploatacji soli potasowych w Lwowie i przemysłu superfosfatowego w Warszawie, wydany został Kalendarz „Rolnik Polski”. Jest to zdaje się największe wydawnictwo tego rodzaju w powojennych czasach.

W 488 stronach druku rolnik znajdzie wszystko co może być dla gospodarstwa przydatne. Jest tam mowa o uprawie roli i roślin, nawożeniu, hodowli zwierząt domowych, żywieniu ich, jest poradnik weterynaryjny, wiadomości z zakresu ogrodnictwa jednym słowem niema rzeczy interesującej rolnika, która by obszernie nie była w tym Kalendarzu omówiona.

Na specjalną uwagę zasługuje dział rachunkowości gospodarczej, dzięki której rolnik może prowadzić przez cały rok zapiski gospodarcze. Wszelkimi informator jest nieocenioną kopalnią wszelkich wiadomości, jakie niezbędne są dla rolnika. Kalendarz urozmaica dużą ilość ciekawych ilustracji ze świata, przenoszących czytelnika wdaleko krainy.

Kalendarz Rolnika Polskiego nabyć można we wszystkich spółdzielniach rolniczo-handlowych, lub też otrzymać pocztą po nadesłaniu 2 złotych pod adresem Centralne Biuro Porad Rolniczych fabryk nawozów sztucznych Warszawa, Widok 3/27.

**Biuro fabryki Cement**

pod firmą

**JANA CIOKA**w Siedlcach przy ul. Warszawskiej 63-a,  
orazskład broni i narzędzi rolniczych  
zostało przeniesione do budynku od frontu.**ZARZĄD PODLASKIEGO SYNDYKATU ROLNICZEGO****Sp. Akc. w Białej Podlaskiej**

podaje do wiadomości, że Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów odbędzie się w dniu 21 listopada 1927 r. o godzinie 5ej po południu w lokalu Podlaskiej Wytwórni Samolotów w Warszawie przy ulicy Natolińskiej Nr. 13 m. 14 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego
- 2) Zatwierdzenie udzieleną przez Zarząd gwarancji hipotecznej Bankowi Gospod. Krajowego na nieruchomościach Spółki, oraz przyjęcie do wiadomości złożonej deklaracji do weksla gwarancyjnego.
- 3) Zmiany niektórych punktów Statutu.
- 4) Wolne wnioski.

P. p. Akcjonariusze, zycząc sobie przyjęć udział w Nadzwyczajnym Zebraniu, winni stosownie do § 23 statutu najdalej na 7 dni przed Zebraniem złożyć swe akcje lub świadectwa tymczasowe bądź kwity depozytowe instytucji bankowych w lokalu Dyrekcji w Białej-Podlaskiej

**Dyplom honorowy Wiedeń 1873.**

Medal złoty, Gniezno 1925.

Medal złoty, Rzym 1926.

Grand Prix, Rzym 1926.

Medal złoty, Ministerstwa Przem. i Handlu, Czeszochowa 1926

**Dzwony kościelne**

najlepszej jakości, każdego ciężaru i tonacji,

poleca

pierwsza krajowa od przeszło 100 lat istniejąca

**Odlewnia dzwonów****KAROLA SCHWABEGO**

w Białej koło Biełska.

Książka wojskowa wydana przez P. K. U. w Białej na imię Stanisława Gawrysiuka spłonęła rocznik 1901.

Zagubiono książeczke wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej Podl. na imię Józefa Steckiego zam. w Klonowicy D, rocz. 1892, oraz pasport wydany przez Starostwo w Janowie Podl. na imię tegoż.

3-ci tydzień jak zginęła **Mieczysława Zofia Czeczko** lat 13, twarz szczupła, włosy czarne, ubranie szare, chustka na głowie czarna, boso. Stronkiana matka prosi o wiadomość o niej. Proszę uważać na rysopis, bo może zmienić nazwisko.

Adres: **Czeczko Tomazy.**

Jadąc w stronę Rososza zgubiono w drodze książkę tytoniową wydaną na imię **por. emeryt. Władysława Samorka**, oraz portfel damski z pieniędzmi i świadectwo na wódkę wydaną przez Wilgę w Siedlcach. Uczciwego znalazco uprasza się o zwrot świadectwa pod niżej wskazany adres, a pieniądze zatrzymaniu sobie.

Adres: **Handel wódek w Rososzu.****PODLASKI SYNDYKAT ROLNICZY Sp. Akc.**

W BIAŁEJ PODLASKIEJ, UL. WARSZAWSKA 5.

tel. dyrekcji . . . . .	20	tel. składów . . . . .	68
„ biura . . . . .	61	„ sklepu na rynku . . . . .	5
„ sklepu . . . . .	82	„ miazek, dyr. . . . .	56

Sklepy: przy ul. Warszawskiej 5 i na Nowym Rynku.

Oddziały: w Brześciu nad Bugiem, Włodawie i Międzyrzecu Podl.

Poleca na dogodnych warunkach i po cenach umiarkowanych:

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE, NAWOZY SZTUCZNE, NASIONA I ZBOŻE, ARTYKUŁY BUDOWLANE, WĘGIEL I KOKS KOWALSKI, BENZYNE, NAFTE, OLEJE I SMARY, ŻELAZO I ARTYKUŁY ŻELAZNE, NACZYNNIA KUCHENNE I BLASZANE, ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONIALNE. **Przyjmujemy zamówienia na nawozy sztuczne na sezon wiosenny.**

Dla Kółek Rolniczych specjalne ulgowe warunki.

## Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarię w tymże mieście, niniejszym obwieszcza, że w dniu 5 grudnia 1927 r. od godziny 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej, na zaspokojenie wierzytelki Pelagji Włzoz, odbędzie się sprzedaż publiczna placu pustego, położonego w powiatowym mieście Włodawie, przy ulicy Pocztowej, należącego do Piotra Kuryłowicza, zawierającego przestrzeń 85 pretów.

Plac ten hipoteki nie ma, w zestawie lub dzierżawie nie znajduje się. Licytacja powyższego placu na podstawie opisu dokonanego przez Komornika na powiat Włodawski W. Skibniewskiego r. b., rozpocznie się od sumy pięciuset (500) złotych.

Zyczący sobie przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację wadium (kaucję) w kwocie pięćdziesięciu (50) złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i inne dokumenty dotyczące się tej sprzedaży, mogą być przejrzone w kancelarii Sądu Okręgowego i u obwieszczonego Komornika w Białej Podlaskiej w godzinach biurowych.

m. Biała Podlaska, d. 8 października 1927 r.  
Komornik Sądowy J. Gałach.

## Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białej Podlaskiej J. Gałach, mający kancelarię w tymże mieście, niniejszym obwieszcza, że w dniu 6 grudnia 1927 roku o godzinie 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej Podlaskiej, na zaspokojenie należności Onufrego Sawko i Gdali Olejarska, odbędzie się sprzedaż, należąca do Antoniego Demianika nieruchomości, połowy osady pobożalskiej, położonej we wsi Bezwoła, gm. Wobryn, powiatu Radzyńskiego, opisanej w tabeli likwidacyjnej pod Nr. 49—70, przestrzenią 12 morgów 167 pretów bez zabudowań z stajenkiem.

Nieruchomość ta w zestawie lub dzierżawie nie znajduje się, hipoteki nie ma.

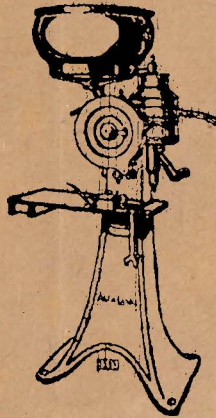
Licytacja wspomnianej pół osady na podstawie opisu, dokonanego przez Komornika na powiat Radzyński D. Wiolesko, dnia 18 czerwca 1926 roku, rozpocznie się od sumy trzech tysięcy (3000) zł.

Zyczący sobie przyjąć udział w licytacji, przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację, wadium (kaucję) w kwocie trzystu (300) zł. i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i inne dokumenty dotyczące się tej sprzedaży, mogą być przejrzone w kancelarii Sądu Okręgowego i u obwieszczonego Komornika w Białej Podlaskiej w godzinach biurowych.

m. Biała Podlaska dnia 27 września 1927 roku.

Komornik Sądowy J. Gałach.



## DOBRE MASŁO

**zawsze jest w cenie**

Za swoje pieniądze spożywczy wymagają smacznego, czystego i trwałego masła i płacą za nie lepsze ceny.

Takie masło można zrobić tylko odłuszczać mleko na wirówce

**„ALFA-LAVAL”**  
i zmasłując śmietaną w masielnicy „ALFA”.

Używając tych maszyn otrzymuje się

**Więcej masła lepszego —  
i więcej za nie pieniędzy**

**30-letnia piętna gwarancja używalności.**

**Sprzedaż bezprocentowa na 10 rat miesięcz.**

**Przeszło 3,500,000 rolników używa  
wirówki „ALFA-LAVAL”.**

**Do nabycia wszędzie na bardzo dogodnych warunkach.**

**NA ZESZŁOROCZNEJ WYSTAWIE ROLNICZEJ**

**W CZĘSTOCHOWIE OTRZYMALIŚMY ZŁOTY**

**MEDAL ZA WIRÓWKI „ALFA-LAVAL” I INNE**

**MAŚZYNY MLECZARSKIE.**

Po zakup wirówek prosimy się zwracać do naszych przedstawicieli na Białą i okolice

**Podlaski Syndykat Rolniczy  
Wirówki „Alfa-Laval”**

**były i są najlepsze**

Kompletne instalacje

**MLECZARNI SPÓŁDZIELCZYCH.**

**TOWARZYSTWO**

**„Alfa-Laval”**

**Sp. z ogr. odp.**

**Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60.**

**Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna Nr. 9.**